

Warszawa, dnia 8 marca 2018 r.

Komunikat FOR 4/2018:

Ministerstwo Pracy błędnie interpretuje zakaz handlu w niedziele

- **Ministerstwo Pracy w porozumieniu z Państwową Inspekcją Pracy wydało „interpretację” przepisów ustawy o zakazie handlu w niedziele**
- **Interpretacja resortu pracy jest w wielu miejscach niezgodna z brzmieniem ustawy i może narażać obywateli na odpowiedzialność karną za jej stosowanie**
- **Władza wykonawcza nie może wyręczać ustawodawcy w ustalaniu tego, co jest zabronione lub dozwolone oraz władzy sądowniczej w stosowaniu prawa**
- **W przeciwieństwie od interpretacji podatkowych, resort pracy nie ma żadnej kompetencji do wydawania wiążącej wykładni przepisów prawa pracy**

Z początkiem marca weszła w życie ustawa o zakazie handlu w niedziele¹. Fundacja FOR w swoich publikacjach wielokrotnie wskazywała, że wprowadzenie ograniczeń w handlu szkodzi nie tylko pracodawcom, ale również pracownikom i konsumentom.²

Większość rządząca pogłębiła ten problem i przyjęła całkowicie wadliwą ustawę. Parlamentarzyści oraz Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przez ponad 14 miesięcy prac legislacyjnych nad tym projektem nie wsłuchali się w głosy dotyczące skutków wprowadzenia zakazu handlu w niedziele. Co więcej, czytając obowiązującą ustawę nie można jednoznacznie ustalić, które sklepy mogą, a które nie mogą handlować w niedziele. Z końcem lutego resort pracy i Państwowa Inspekcja Pracy (PIP) przedstawili „wspólne stanowisko” dotyczące ustawy o zakazie handlu w niedziele³. Kierownictwo resortu wspominało wcześniej, że wyda „interpretację” tych przepisów.

W przeciwieństwie do administracji podatkowej, żaden inny organ władzy wykonawczej nie ma ustawowego prawa do wydawania wiążącej interpretacji przepisów. W państwie, w którym istnieje trójpodział władzy, nie można wyręczać ustawodawcy w tworzeniu prawa, ani sądów w jego interpretacji.

Stworzenie wrażenia, że ww. „interpretacja” jest wiążąca, i że zastosowanie się do niej pozwoli pracodawcom na uniknięcie odpowiedzialności karnej jest działaniem niebezpiecznym dla pracodawców, pracowników i konsumentów. Jest to o tyle szkodliwe, że „interpretacja” ta zawiera rażące błędy w rozumieniu przepisów ustawy o zakazie handlu w niedziele. Pojawiają się w niej stwierdze-

¹ Ustawa z dnia 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni (Dz. U. poz. 305).

² Zob. publikacje FOR na: <https://for.org.pl/ZakazHandlu> [dost. 8.03.2018 r.]

³ Zob. *Handel w niedziele*, <https://www.mpips.gov.pl/prawo-pracy/handel-w-niedziele/> [dost. 8.03.2018 r.]

nia, których resort pracy nie oparł na żadnym stopniu na brzmieniu ustawy lub stenogramów z prac parlamentarnych.

Przedstawiona przez Ministerstwo Pracy i PIP „interpretacja” ustawy o zakazie handlu w niedziele to tak naprawdę wejście władzy wykonawczej w rolę ustawodawcy. Jeśli resort widział wady w toku prac legislacyjnych, to powinien na bieżąco reagować na wszystkie propozycje przyjęcia niezrozumiałych przepisów. Przy takim zaniechaniu Ministerstwa Pracy nie można więc twierdzić, że przedsiębiorcy „obchodzą” przepisy. W sklepach prowadzony będzie legalny handel, a zgodnie z przepisami uchwalonej niedawno „Konstytucji dla biznesu” oraz ustawy zasadniczej „co nie jest zabronione, jest dozwolone”.

W tabeli poniżej przedstawiamy wybrane fragmenty wspomnianego stanowiska wraz z naszym komentarzem.

Przypominamy, że pierwsza niedziela z zakazem handlu wypada 11 marca.

**Komentarz FOR do wybranych odpowiedzi
Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz Państwowej Inspekcji Pracy, zawartych
w stanowisku z dnia 28 lutego 2018**

W art. 3 pkt 1 ustawy „placówkę handlową” zdefiniowano jako „obiekt, w którym jest prowadzony handel oraz są wykonywane czynności związane z handlem”. Czy oznacza to, że aby dany obiekt został uznany za placówkę handlową muszą być w nim prowadzone łącznie handel i inne czynności związane z handlem?

Odpowiedź Ministerstwa Pracy i PIP	Komentarz FOR
<p>W placówce handlowej nie muszą być łącznie prowadzone handel i czynności związane z handlem.</p> <p>W przypadku tego samego przedsiębiorcy wykonywanie czynności związanych z magazynowaniem towarów lub ich inwentaryzacją, nie musi występować w tym samym miejscu, w którym są wykonywane czynności bezpośrednio związane z handlem. Od organizacji pracy, jaką przyjął dany przedsiębiorca, a także od posiadanych przez niego warunków lokalowych może bowiem zależeć, czy prowadzona przez niego działalność handlowa będzie skupiona w jednym, czy też w kilku obiektach.</p> <p>Nie wydaje się słuszne przyjęcie, że odmienna od punktu prowadzenia sprzedaży lokalizacja powierzchni magazynowej, a także przypisanie tej powierzchni do kilku sklepów, powoduje automatycznie niepodleganie pracy tamże wykonywanej zakazom wynikającym z art. 5 ustawy.</p> <p>Przyjęcie innej interpretacji umożliwiłoby omijanie tego przepisu poprzez taką organizację placówek handlowych, aby część ich funkcji, niezwiązanych bezpośrednio z prowadzeniem sprzedaży, została wydzielona lokalowo.</p>	<p>Stanowisko Ministerstwa Pracy i PIP jest niezgodne z jednoznacznym brzmieniem ustawy i przebiegiem prac parlamentarnych.</p> <p>Posłużenie się w ustawie spójnikiem „oraz” oznacza koniunkcję, czyli jednoczesne występowanie dwóch elementów. Dlatego, za „placówkę handlową” należy uznać obiekt, w którym w tym samym momencie (lub zazwyczaj) prowadzony jest tak handel, jak i wykonywane są czynności związane z handlem.</p> <p>Wątpliwości odnośnie spójnika „oraz” były poruszane podczas prac parlamentarnych przez legislatorów oraz posłów większości rządzącej. Pozostały one bez reakcji ustawodawcy⁴.</p> <p>Parlamentarzyści zdawali sobie sprawę z różnic między spójnikami „oraz” i „lub”. Artykuł 4 ustawy określa zakaz „powierzania wykonywania pracy w handlu lub wykonywania czynności związanych z handlem”. Podobnie, użyto spójnika „lub” w nawiązaniu do „handlu” i „wykonywania czynności związanych z handlem” w art. 10, art. 13 i art. 15 ust. 1 ustawy.</p> <p>Jeśli resort potwierdza, że „ten sam przedsiębiorca” może w różnych lokalach prowadzić różne „czynności związane z wykonywaniem handlu”, to – biorąc pod uwagę powyższą wykładnię – nic nie stoi na przeszkodzie, by dwie spółki zależne od tej samej osoby prowadziły oddzielnie sklep oraz magazyn, a tym samym nie podlegały zakazowi handlu.</p>

⁴ Zob. Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 96) z dnia 26 października 2017 r. <http://orka.sejm.gov.pl/zapisy8.nsf/0/03811EFB8A315A62C12581D2004E3777/%24File/0242008.pdf>, s. 21 [dost. 8.03.2018 r.]

Jakie czynności należy traktować jako bezpośrednio związane z handlem (art. 3 pkt 3 ustawy)?	
Odpowiedź Ministerstwa Pracy i PIP	Komentarz FOR
<p>Za czynności bezpośrednio związane z handlem można by uznać:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1) czynności wykonywane w placówce handlowej, niezbędne do zawarcia transakcji sprzedaży (w szczególności przyjmowanie i realizacja zamówień, ekspozycja towaru, brakowanie, usuwanie produktów wadliwych lub przeterminowanych, pakowanie) oraz jej realizacji (np. gdy faktyczne wydanie towaru następuje w terminie późniejszym niż transakcja), a także 2) wszelkie czynności związane z przygotowaniem placówki handlowej do handlu (np. przygotowanie kas, rozdział gotówki, odprawy pracowników), jak również 3) czynności związane z zakończeniem handlu w danym dniu i zamknięciem placówki (np. przeliczenie i rozliczenie utargu, sprawdzenie zabezpieczeń, włączenie alarmu). <p>Do czynności bezpośrednio związanych z handlem, nie można zaliczyć np.: ochrony obiektu, sprzątnięcia obiektu przez ekipę sprzątającą, prac konserwatorskich i serwisowych związanych z obsługą sprzętu.</p> <p>Za obejście ustawy należałoby uznać powierzanie powyższych czynności w ramach dodatkowych obowiązków pracownikom lub zatrudnionym wykonującym w placówce handlowej od poniedziałku do soboty handel lub inne czynności związane z handlem.</p>	<p>Resort pracy nie przytacza w całości przepisu art. 3 pkt 3 ustawy, a przez to dokonuje jego niewłaściwej interpretacji.</p> <p>Definicja „wykonywania czynności związanych z handlem” jest dwuelementowa. Obejmuje ona:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1) wykonywanie w placówce handlowej czynności bezpośrednio związanych z handlem przez pracownika lub zatrudnionego, a także 2) wykonywanie w takiej placówce przez pracownika lub zatrudnionego czynności związanych z magazynowaniem towarów lub ich inwentaryzacją. <p>W tym drugim przypadku nie wskazano już, że chodzi o „bezpośredni” związek, ale o jakiegokolwiek czynności związane z magazynowaniem lub inwentaryzacją. Dlatego też można uznać, że ustawa zakazuje ochrony lub sprzątnięcia obiektu (magazynu). Resort poniekąd to potwierdził, wskazując wśród przykładów „czynności związane z zakończeniem handlu”, w tym „włączenie alarmu”.</p>
Czy przedsiębiorca będący osobą fizyczną prowadzący handel osobiście we własnym imieniu i na własny rachunek, którego zakaz handlu nie obowiązuje, może w niedziele i święta korzystać z pomocy członków rodziny?	
Odpowiedź Ministerstwa Pracy i PIP	Komentarz FOR
<p>Korzystanie z okazjonalnej i nieodpłatnej pomocy członków rodziny w takim przypadku nie narusza przepisów ustawy. Osoby te nie mogą jednak być pracownikami lub zatrudnionymi u takiego przedsiębiorcy i wykonywać odpłatnej pracy w inne dni tygodnia.</p>	<p>Interpretacja jest niezgodna z brzmieniem art. 4 ustawy.</p> <p>Ustawa zakazuje w wybrane dni „powierzania wykonywania pracy w handlu lub wykonywania czynności związanych z handlem nieodpłatnie w placówkach handlowych”.</p> <p>O ile w definicji „wykonywania czynności związanych z handlem” (art. 3 pkt 3) wskazano, że dotyczy ono „pracowników lub zatrudnionych”, to w przypadku „handlu” nie istnieje takie ograniczenie. Dotyczyć ono powinno</p>

	<p>każdego, niezależnie od stopnia pokrewieństwa czy relacji z przedsiębiorcą.</p> <p>Umożliwienie pomocy rodzinie jest też niezgodne z konstytucyjną zasadą równości wobec prawa. PIP nie może pobłażliwie traktować niewymienionych w ustawie członków rodziny tylko z tego powodu, że tak wskazuje przyjęta przez nią „interpretacja”.</p> <p>Ministerstwo nie precyzuje również, co rozumie jako „okazjonalną i nieodpłatną pomoc”. Nie wskazuje też, czy w przypadku, gdy członek rodziny prowadzi kilka placówek handlowych, to czy taka „pomoc” może polegać na obsłudze całego sklepu.</p> <p>Nie jest też jasne, czy „powierzenie pracy” członkom rodziny uprawnia te osoby do ewentualnych roszczeń z tytułu wypadku przy pracy, ubezpieczenia zdrowotnego lub zabezpieczenia społecznego.</p>
<p>Przepis art. 6 ust. 1 pkt 13 dotyczy m. in. placówek handlowych na dworcach w rozumieniu ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o publicznym transporcie zbiorowym. W jaki sposób w praktyce określić co jest terenem dworca?</p>	
<p>Odpowiedź Ministerstwa Pracy i PIP</p>	<p>Komentarz FOR</p>
<p>Zgodnie z art. 4 ust. 1 pkt 2 ww. ustawy, dworzec jest to miejsce przeznaczone do odprawy pasażerów, w którym znajdują się w szczególności: przystanki komunikacyjne, punkt sprzedaży biletów oraz punkt informacji dla podróżnych.</p> <p>Przy stosowaniu wyłączenia z art. 6 ust. 1 pkt 13 ustawy należałoby kierować się przede wszystkim funkcją jaką pełni dworzec, którą jest obsługa podróżnych (funkcji takiej nie pełnią placówki handlowe usytuowane w galeriach handlowych znajdujących się przy dworcach).</p>	<p>Ministerstwo słusznie przytacza definicję „dworca” z ustawy o publicznym transporcie zbiorowym. W określeniu tym posłużono się zwrotem „w szczególności”, czyli wymieniono przykładowe funkcjonalności dworca.</p> <p>Jeżeli galeria handlowa jest konstrukcyjnie powiązana z dworcem (szczególnie, gdy w bezpośrednim sąsiedztwie placówek handlowych znajdują się np. wejścia na perony czy kasy biletowe), to nic nie stoi na przeszkodzie, by traktować ją jako „dworzec” w rozumieniu ustawy o publicznym transporcie zbiorowym.</p> <p>Resort pracy nie wyjaśnia, co rozumie pod pojęciem „bezpośredniej obsługi podróżnych”, o którym mowa omawianym wyjątku od zakazu handlu.</p>

Jakie przesłanki należy uznać za decydujące dla uznania, że przedsiębiorca będący osobą fizyczną prowadzi handel we własnym imieniu i na własny rachunek? Czy dopuszczalny będzie handel przez jednego ze wspólników spółki cywilnej lub franczyzobiorcę?

Odpowiedź Ministerstwa Pracy i PIP

Objęcie wyłączeniem z art. 6 ust. 1 pkt 27 ustawy wspólników spółki cywilnej będzie możliwe, przy założeniu, że osoby te będą prowadzić handel osobiście, bez pomocy pracowników lub zatrudnionych. Jednocześnie, ponieważ wspólnik spółki cywilnej nie jest ani pracownikiem ani zatrudnionym, kwestia ta pozostaje poza zakresem kompetencji PIP.

Franczyzobiorca zgodnie z przeważającą opinią działa we własnym imieniu i na własny rachunek, a łącząca go umowa franczyzy z franczyzodawcą jest jedynie formą prowadzenia działalności gospodarczej. **Zatem jeżeli franczyzobiorca zatrudniający pracowników lub zatrudnionych, chce otworzyć swój sklep w niedzielę lub święto, to jest to możliwe pod warunkiem prowadzenia przez niego handlu wyłącznie osobiście.**

Komentarz FOR

Stanowisko resortu pracy jest nieprecyzyjne.

Franczyzy nie regulują wprost przepisy Kodeksu cywilnego; należy ona do tzw. umów nienazwanych. Stosunek prawny między dwoma stronami może być więc uregulowany bardzo elastycznie.

Często franczyza oznacza tylko samej możliwości działania pod szyldem sieci handlowej – w zależności od treści umowy może ona obejmować całą „filozofię” prowadzenia biznesu. **Ponadto, wydaje się, że konsumenci postrzegają sklep franczyzowy nie jako obiekt należący do konkretnego przedsiębiorcy, a raczej jako jeden z wielu sklepów konkretnej sieci.** Dlatego też trudno mówić, że franczyzobiorca prowadzi działalność „we własnym imieniu” lub „na własny rachunek”. Część niematerialnych przychodów uzyskuje również właściciel sieci.

Nawet jeśli uznać, że każda franczyza podlega wyłączeniu od zakazu handlu, nic nie stoi na przeszkodzie, aby umowa przewidywała – nawet tymczasowe – zbycie tego prawa na inne osoby, w tym zatrudnione na co dzień jako sprzedawcy.

Decyzję o tym, czy konkretny franczyzobiorca może korzystać z wyjątku od zakazu handlu w niedzielę powinna każdorazowo poprzedzić analiza umowy z franczyzodawcą.

Nie jest też jasne, jak kwalifikować pracę rodziny w jednej z wielu placówek handlowych prowadzonych przez franczyzobiorcę (zob. wyżej).

W jaki sposób inspektor pracy ma zidentyfikować „przeważającą działalność”, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2, 5, 6, 28, 29, 30 ustawy? Czy w tym zakresie należy brać pod uwagę jedynie wpis do rejestru – zgodnie z art. 6 ust. 2 ustawy – czy też istotne jest także, czy w danej placówce przedsiębiorca faktycznie prowadzi handel danym asortymentem?

Odpowiedź Ministerstwa Pracy i PIP

Wyłączenia wskazane w pytaniu 10 obejmują kryterium przeważającej działalności. Zgodnie z ustawą, ma być to rodzaj przeważającej działalności wskazany we wniosku o wpis do krajowego rejestru urzędowego podmiotów gospodarki narodowej.

Inspektor pracy oceniając rodzaj przeważającej działalności gospodarczej może poprzestać na informacji z rejestru, **a w razie wątpliwości zażądać do wglądu wniosku o wpis.**

W przypadku stwierdzenia podczas kontroli, że dany rodzaj działalności wynikający z wpisu do rejestru w ogóle nie jest wykonywany w danej placówce, podmiot nie może korzystać z wyłączenia. Zatem przeważająca działalność powinna być faktycznie prowadzona w placówce handlowej i pokrywać się z danymi z rejestru.

Komentarz FOR

Wbrew twierdzeniom ministerstwa, ustawa nie pozwala w praktyce na sprawdzenie przez inspektora pracy „przeważające działalności” placówki handlowej.

W art. 6 ust. 2 ustawy wskazano, że „przeważająca działalność” oznacza rodzaj przeważającej działalności wskazany we wniosku o wpis do REGON. Z tego powodu, na gruncie ustawy o zakazie handlu w niedziele, nie można w żadnym stopniu mówić o kontroli w placówkach handlowych faktycznie prowadzonej działalności.

Przepisy regulujące REGON, w zakresie przeważającej działalności, odwołują się do Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD). **Nie zawiera ona wprost takich klas lub podklas działalności, które można jednoznacznie przypisać np. do handlu pamiątkami czy dewocjonaliami.**

Co więcej, ustawa o statystyce publicznej nie przewiduje obowiązku zgłaszania do REGON tzw. „jednostek lokalnych” (czyli np. poszczególnych sklepów) przez przedsiębiorcę wpisanego do Krajowego Rejestru Sądowego (np. spółkę z o.o.) oraz nie penalizuje takiego zachowania. Jeżeli w sklepach takiego przedsiębiorcy będą wykonywane różne „przeważające działalności”, to nie jest możliwe – na podstawie wpisu do REGON – wskazanie jej dla każdego pojedynczego sklepu.

Ponadto, ministerstwo bezprawnie wymaga od przedsiębiorców okazania inspektorom pracy do wglądu wniosku o wpis do REGON. Ustawa o PIP w postępowaniach przed tym organem w sprawach nieuregulowanych odsyła do Kodeksu postępowania administracyjnego (art. 12). Zgodnie z art. 220. § 1 kodeksu, PIP nie może żądać od przedsiębiorcy wniosku o wpis do REGON, gdyż jest on publicznie dostępny w internetowej bazie danych prowadzonej przez Główny Urząd Statystyczny.

Jakie zakłady należy uznać za prowadzące działalność w zakresie kultury, sportu, oświaty, turystyki i wypoczynku (art. 6 ust. 1 pkt 10 ustawy), a w szczególności czy za taki zakład może być uznany stadion, wypożyczalnia sprzętu sportowego lub stacja narciarska prowadzące sprzedaż sprzętu i akcesoriów?	
Odpowiedź Ministerstwa Pracy i PIP	Komentarz FOR
<p>Przy stosowaniu wyłączenia z art. 6 ust. 1 pkt 10 ustawy, pomocne mogą się okazać ustawy regulujące dane dziedziny np. ustawa o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej. Wymienione w pytaniu – stadion, wypożyczalnia sprzętu sportowego, stacja narciarska – mogą zostać uznane za zakłady prowadzące działalność w zakresie sportu lub turystyki i wypoczynku.</p>	<p>Ustawa, w przeciwieństwie np. do wyjątku dotyczącego handlu na dworcach, nie odsyła do żadnego innego aktu. Dlatego też, „działalność w zakresie kultury, sportu, oświaty, turystyki i wypoczynku” powinna być rozumiana szeroko.</p> <p>Nawet jeśli przyjąć posiłkowe postępowanie się np. przepisami ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, to akt ten wskazuje jedynie przykładowe formy działalności kulturalnej (art. 2).</p> <p>Nic nie stoi na przeszkodzie, by miejsca, w których znajdują się placówki handlowe mogły prowadzić taką działalność i być wyłączone od zakazu handlu. Co więcej, nie musi mieć ona charakteru przeważającego.</p>
<p>Art. 6 ust. 1 pkt 17 przewiduje wyłączenie obowiązywania zakazu, o którym mowa w art. 5 ustawy, w odniesieniu do środków transportu. Przepis nie wymaga przy tym, żeby były to środki transportu publicznego, czy też nie odnosi się do transportu osób.</p> <p>Czy zatem należy uznać, iż handel oraz czynności związane z handlem mogą być prowadzone w niedziele i święta, o ile są wykonywane w jakimkolwiek środku transportu (np. wykorzystywanym na potrzeby handlu obwoźnego, bądź gdy handel odbywa się z jednostki pływającej przycumowanej do nadbrzeża)</p>	
Odpowiedź Ministerstwa Pracy i PIP	Komentarz FOR
<p>Wyłączenie z art. 6 ust. 1 pkt 17 ustawy nie powinno obejmować środków transportu, jeżeli nie służą one przewozowi osób np. sprzedaż z samochodu mogłaby być rozpatrywana w świetle wyłączenia z art. 6 ust. 1 pkt 27, lecz nie powinna być rozpatrywana w świetle wyłączenia z art. 6 ust. 1 pkt 17, gdyż samochód w tym przypadku stanowi placówkę handlową a nie placówkę handlową umieszczoną w środku transportu.</p> <p>Powyższe wyłączenie dotyczy każdego środka transportu, zatem nie tylko środka transportu publicznego.</p> <p>Intencją jest umożliwienie dokonywania w niedziele zakupu w placówce handlowej zlokalizowanej w środku transportu np. sklep na pokładzie statku wycieczkowego. Chodzi tu więc o sytuację, gdy sprzedaż realizowana jest na rzecz kupującego, będącego pasażerem.</p>	<p>Stanowisko resortu pracy jest błędne i wewnętrznie niespójne. Rzeczywiście, omawiane wyłączenie dotyczy wszystkich środków transportu, niezależnie od tego, czy służą transportowi publicznemu czy prywatnemu.</p> <p>Wbrew temu, co twierdzi ministerstwo, ustawa nie różnicuje, czy środek transportu wyłączony z zakazu handlu ma służyć „przewozowi osób”. Ustawa nie wskazuje również, na czym rzecz ma nastąpić sprzedaż.</p> <p>Niezgodne z ustawą jest również stwierdzenie, że wyjątek ten dotyczy „placówek handlowych” w środkach transportu. Obiektem tym może być sam środek transportu.</p> <p>Resort pracy, pisząc o „intencji” ustawodawcy, nie wskazuje, na jakiej podstawie ją wywodzi. Podczas prac nad projektem ustawy w Sejmie i w Senacie w ogóle nie omawiano kwestii handlu w środkach transportu.</p>

W jaki sposób identyfikować sklep internetowy – czy elementem decydującym powinno być prowadzenie handlu za pośrednictwem internetu?	
Odpowiedź Ministerstwa Pracy i PIP	Komentarz FOR
<p>Sprzedaż w sklepach internetowych powinna polegać na dokonaniu transakcji za pośrednictwem internetu, co zakłada że proces sprzedaży odbywa się nie bezpośrednio w kontakcie z klientem, lecz na odległość. Za obejście przepisów należałoby zatem uznać, przypadek w którym klient ogląda towary w sklepie tradycyjnym, a zakupu dokonuje przez internet (np. tzw. <i>showroom</i> i w efekcie pozorowanie sprzedaży internetowej).</p> <p>Sprzedaż ze swojej istoty kończy się wydaniem towaru kupującemu, zatem należałoby dopuścić funkcjonowanie w niedziele i święta punktów odbioru osobistego towarów sprzedanych przez internet, jak również dostarczenie takich towarów klientowi przez pracownika sklepu internetowego.</p>	<p>Odpowiedź ministerstwa jest błędna.</p> <p>Wbrew uwagom wskazywanym w trakcie prac nad projektem, ustawa nie obejmuje wszystkich sposobów handlu przy użyciu internetu.</p> <p>W omawianym wyjątku posłużono się zwrotem „sklepy internetowe” i „platformy internetowe”, a nie np. „umowa zawierana na odległość”, jak w ustawie o prawach konsumenta. Różnych zwrotów nie należy interpretować tak samo. Dlatego wyjątek ten nie pozwala na przyjęcie, że ustawodawcy chodziło o objęcie zwolnieniem od zakazu handlu m.in. sprzedaży w aplikacjach mobilnych, które nie są sklepami internetowymi lub poczty elektronicznej.</p> <p>Ministerstwo w żaden sposób nie tłumaczy, dlaczego tzw. <i>showroomy</i> należy uznać za „obejście przepisów”.</p> <p>Ponadto, resort pracy z jednej strony twierdzi, że handel i czynności związane z wykonywaniem handlu nie muszą występować w jednym lokalu i obejmuje zakazem handlu m.in. magazyny (patrz wyżej). A z drugiej strony dopuszcza istnienie punktów odbioru osobistego w przypadku handlu przez internet. Jest to stanowisko niespójne i nieoparte na brzmieniu ustawy.</p>
Czy placówka handlowa, przy której znajduje się stacja paliw jest objęta zakazem?	
Odpowiedź Ministerstwa Pracy i PIP	Komentarz FOR
<p>Należy uznać, że dla zastosowania wyłączenia do określonego sklepu (placówki handlowej) nie jest wystarczające zlokalizowanie stacji w jego pobliżu i powiązanie właścicielskie.</p> <p>W takim przypadku należy przyjąć, iż działalność handlowa dozwolona jest jedynie w tej części, która funkcjonalnie została dedykowana sprzedaży paliw i jest obiektem budowlanym spełniającym warunki przewidziane w obowiązujących przepisach dotyczących warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać bazy i stacje paliw płynnych, w obrębie którego dokonywana jest sprzedaż produktów naftowych na podstawie ważnej koncesji udzielonej w oparciu o przepisy Prawa energetycznego (zgodnie z definicją z art. 3 pkt 8 ustawy).</p>	<p>Stanowisko resortu pracy jest nieprecyzyjne.</p> <p>Usytuowanie stacji paliw „w pobliżu” placówki handlowej nie musi oznaczać, że sklep może korzystać z wyjątku od zakazu handlu. Jednakże nic nie stoi na przeszkodzie, aby przedsiębiorca – po uzyskaniu koncesji i spełnieniu wymogów technicznych – wyznaczył punkt płatności za paliwo w lokalu, w którym dotychczas mieścił się sklep. Dzięki temu możliwy będzie handel całym asortymentem oferowanym w sklepie.</p>

Forum Obywatelskiego Rozwoju

FOR zostało założone w 2007 roku przez prof. Leszka Balcerowicza, aby skutecznie chronić wolność oraz promować prawdę i zdrowy rozsądek w dyskursie publicznym. Naszym celem jest zmiana świadomości Polaków oraz obowiązującego i planowanego prawa w kierunku wolnościowym.

FOR realizuje swoje cele poprzez organizację debat oraz publikację raportów i analiz podejmujących ważne tematy społeczno-gospodarcze, a w szczególności: stan finansów publicznych, sytuację na rynku pracy, wolność gospodarczą, wymiar sprawiedliwości i tworzenie prawa. Z inicjatywy FOR w centrum Warszawy i w Internecie został uruchomiony licznik długu publicznego, który zwraca uwagę na problem rosnącego zadłużenia państwa. Działania FOR to także projekty z zakresu edukacji ekonomicznej oraz udział w kampaniach na rzecz zwiększania frekwencji wyborczej.

Wspieraj nas!

Zdrowy rozsądek oraz wolnościowy punkt widzenia nie obronią się same. Potrzebują zaplanowanego, wyężonego, skutecznego wysiłku oraz Twojego wsparcia.

Jeśli jest Ci bliski porządek społeczny szanujący wolność i obawiasz się nierozsądnych decyzji polityków udających na Twój koszt Świętych Mikołajów, wesprzyj finansowo nasze działania.

Wyślij przelew na konto FOR (w PLN): 68 1090 1883 0000 0001 0689 0629

W sprawie darowizn możesz się skontaktować z:

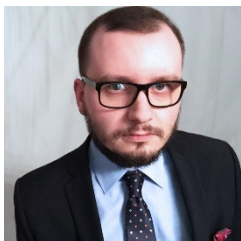
Patrycja Satora, dyrektor ds. rozwoju FOR

tel. 500 494 173

e-mail: patrycja.satora@for.org.pl

Już dziś pomóż nam chronić wolność – obdarz nas swoim wsparciem i zaufaniem.

KONTAKT DO AUTORA



Patryk Wachowiec

Analitik prawny FOR, prezes Fundacji Centrum Analiz dla Rozwoju

e-mail: patryk.wachowiec@for.org.pl

Fundacja Forum Obywatelskiego Rozwoju – FOR

ul. Ignacego Krasickiego 9A • 02-628 Warszawa • tel. 22 628 85 11

e-mail: info@for.org.pl • www.for.org.pl

[f](https://www.facebook.com/FundacjaFOR)/FundacjaFOR • [t](https://twitter.com/FundacjaFOR)@FundacjaFOR